



W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia tradycyjnie już rozpocznie się akcja "Kolędnicy Misyjni". W tym roku w scenie kolędowej dzieci opowiedzą o Dobrej Nowinie i pomocy dla dzieci w Papui Nowej Gwinei.

Z ofiar przekazanych przez dzieci w ubiegłym roku udało się zrealizować 70 projektów, w tym 15 w Indiach i 9 w Republice Demokratycznej Konga.



- Jezus pragnie narodzić się także w Papui Nowej Gwinei, bo tam o zbawieniu nie wszyscy słyszeli. - Cudny ziemi to zakątek jak rajska kraina. Ciemność i zło ustępują, gdy przyjdzie Boża Dziecina. - Klęski, waśnie i choroby, bieda tamtych ludzi, niechaj w sercach chrześcijańskich miłosierdzie wzbudzi. Tak właśnie brzmi fragment scenki kolędniczej, którą dzieci będą prezentować odwiedzając domy i kwestując na rzecz rówieśników z Oceanii.

Zebrane w tym roku pieniądze zostaną przekazane na projekty w Papui Nowej Gwinei. Dzieci z Polski pomogą w ten sposób dzieciom papuaskim. - Wiele z nich doświadcza cierpień z powodu

...

... niesprawiedliwości, wykorzystywania przez dorosłych oraz braku dostępu do edukacji - wyjaśnia Anna Sobiech, sekretarz krajowy PDMD. Zachęca też dzieci do włączenia się w misyjną kolędę i modlitwę za rówieśników. Zanim dzieci wyruszą z kolędą, podczas spotkań poznają trudności, z którymi borykają się papuaskie dzieci.

Dzieci stanowią prawie połowę z 5,6 milionowej ludności Papui. Wiele dzieci przychodzących na świat na wyspach Oceanii nie dożywa piątego roku życia, mimo różnego rodzaju pomocy międzynarodowej oraz wysiłków miejscowej ludności. Główną przyczyną są choroby, zarówno samych dzieci, jak i rodzających je matek. Zwykle przeziębienie czy biegunka często okazują się chorobą śmiertelną. Bardzo groźna jest też malaria, a w ostatnich latach doszła jeszcze jedna śmiertelna choroba AIDS. W miastach Papui na jednego lekarza przypada ok. 15 tys. osób, a w wioskach rozrzuconych po buszu aż 80 tys. Papua Nowa Gwinea jest krajem biednym i bardzo słabo rozwiniętym, stąd też w wielu rodzinach brakuje pożywienia. Dużym problemem mieszkańców Papui Nowej Gwinei jest tzw. school fee, czyli opłata za szkołę. Jej wysokość sięga czasem 1200 kina (1 kina = 1 zł). Szkoła, nawet podstawowa, nie jest obowiązkowa. W konsekwencji chodzi do niej tylko niewiele ponad 10% dzieci, a analfabetyzm sięga 35,4%. Na dodatek brakuje szkół i całego wyposażenia, łącznie z podręcznikami i zeszytami.

W 2007 r. polskie dzieci należące do Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci zebrały prawie milion trzysta pięćdziesiąt tysięcy złotych (dokładnie 1 348 554,17 zł). Znacząca część tej kwoty pochodziła z ofiar dzieci pierwszokomunijnych (681 181,45 zł), w 41 diecezjach przy okazji I Komunii Świętej dzieci pomagają swoim rówieśnikom w krajach misyjnych. Kolędnicy Misyjni uzbierali kwotę 450 105,11 zł, która wsparła dzieci w Peru. W sumie z ofiar przekazanych przez polskie dzieci udało się zrealizować 70 projektów, w tym 15 w Indiach i 9 w Republice Demokratycznej Konga.

Źródło: <http://www.episkopat.pl/>

Zobacz także: <http://www.missio.org.pl/KMisyjni/kolednicy.html>